

**Sygn. akt V.2 Ka 131/18**

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 kwietnia 2018 r.

**Sąd Okręgowy w Gliwicach Ośrodek Zamiejscowy w Rybniku**

**V Wydział Karny – Sekcja Odwoławcza**

w składzie:

**Przewodniczący:** SSO Katarzyna Gozdawa-Grajewska

**Protokolant:** Ewelina Grobelny

w obecności Agnieszki Florek starszego inspektora pracy Państwowej Inspekcji Pracy

po rozpoznaniu w dniu 10 kwietnia 2018 r.

sprawy:

**G. W. /W./**

**syna M. i G.**

**ur. (...) w G. – D.**

obwinionego o wykroczenie z art. 281 pkt 3 Ustawy z dnia 26.06.1974 r. Kodeks pracy

na skutek apelacji wniesionej przez obwinionego

od wyroku Sądu Rejonowego w Jastrzębiu - Zdroju

z dnia 18 grudnia 2017r. sygn. akt II W 145/16

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że uniewinnia obwinionego G. W. od popełnienia zarzucanego mu czynu,

II. kosztami postępowania obciąża Skarb Państwa.

SSO Katarzyna Gozdawa-Grajewska

**Sygn. akt. V.2 Ka 131/18**

## UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Jastrzębiu Zdroju wyrokiem z dnia 18 grudnia 2017r. w sprawie o sygn. akt. II W 145/16 wydał wyrok, którym uznał obwinionego G. W. za winnego popełnienia wykroczenia z art. 281 pkt. 3 kp w zw z art. 32 ust. 1 pkt. 1 ustawy o związkach zawodowych polegającego na tym, że będąc prezesem zarządu w dniu 9 października 2015r. rozwiązał bez wypowiedzenia na podstawie art. 52 Kodeksu Pracy umowę o pracę zawartą w dniu 25.10.1993r. na czas nieokreślony z pracownikiem K. W. pełniącym funkcję przewodniczącego działającego na terenie (...) Spółdzielni Mieszkaniowej w J. Związku Zawodowego Budowlani naruszając przy tym w sposób rażący przepisy prawa pracy poprzez niez uzyskanie zgody na rozwiązanie zarządu zakładowej organizacji związkowej i za to na podstawie art. 281 pkt. 3 kp w zw z art. 32 ust. 1 pkt. 1 ustawy o związkach zawodowych i za to na podstawie art. 281 pkt. 3 kp wymierzył mu karę grzywny w kwocie 1500 zł. na podstawie art. 627 kpk w zw z art. 119 kpw oraz na podstawie 3 ust. 1 w zw z art.

21 pkt. 2 ustawy z dnia 23.06.1997r. o opłatach karnych i art. 118 par. 1 kpw zasądził od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe obejmujące opłatę w kwocie 150 zł oraz zryczałtowane wydatki postępowania w kwocie 100 zł.

Z wyrokiem tym nie zgodził się obwiniony i zaskarżył go w całości. W złożonej apelacji zarzucił wydanemu orzeczeniu:

-obrazę przepisów prawa materialnego tj. art. 281 pkt. 3 kp poprzez ustalenie, że obwiniony dopuścił się wykroczenia mimo nie wykazania, że doszło do rażącego naruszenia przepisów prawa,

-błędną ocenę materiału dowodowego w szczególności przez przyjęcie za wiarygodne zeznań świadka K. W. i nie dania wiary zeznaniom innych świadków Z. P. i R. P.,

-nie dopuszczenie dowodu z akt sprawy o przywrócenie do pracy sygn. akt. I V P 826/15

Stawiając te zarzuty obwiniony wniósł o zmianę wyroku i uniewinnienie go od zarzucanego mu czynu ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

### **Sąd Okręgowy zważył co następuje:**

Podniesiony w apelacji zarzut obrazy prawa materialnego zasługuje na uwzględnienie. Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem do obrazy prawa materialnego dochodzi wówczas gdy do ustalonego stanu faktycznego została zastosowana nieprawidłowa subsumcja prawna (tj. sąd zastosował niewłaściwą kwalifikację prawną lub też nie zastosował przepisu, który winien był zastosować) bądź też organ orzekający dokonał wadliwej wykładni zastosowanego prawa. (por. m.in. postanowienie SN z 08.01.2002r. w sprawie VKKN 214/01, LEX nr 53005).

Naruszenie prawa materialnego występujące w rozważanej sprawie, sprowadza się do błędnej wykładni treści przepisu art. 281 pkt. 3 kodeksu pracy. Przywołany przepis przewiduje odpowiedzialność za wykroczenie tego kto będąc pracodawcą lub działając w jego imieniu wypowiada lub rozwiązuje z pracownikiem stosunek pracy bez wypowiedzenia, naruszając w sposób rażący przepisy prawa pracy. Jest bezsporne, że obwiniony G. W. jako prezes (...) Spółdzielni Mieszkaniowej rozwiązał stosunek pracy z K. W. – przewodniczącym (...) Związku Zawodowego Budowlani bez zgody tego związku, która to zgoda zgodnie z art. 32 pkt. 1 ustawy z dnia 23 maja 1991r. o związkach zawodowych (Dz.U. Nr 55, poz 234) jest niezbędna.

Sąd Rejonowy uznał, że powyższy fakt jest wystarczający do przypisania G. W. odpowiedzialności za przypisane mu wykroczenie, bowiem naruszył on tym samym normy prawa pracy. Jednakże Sąd ten nie wyjaśnił w sposób logiczny, że owo naruszenie miało charakter rażący. Jedynie teoretycznie wskazał na czym polega rażące naruszenie prawa pracy przy rozwiązywaniu z pracownikiem umowy o pracę nie przekładając tych rozważań na konkretną sytuację zaistniałą w niniejszej sprawie. Tymczasem zarówno w doktrynie jak i w orzecznictwie przyjmuje się, że przez rażące naruszenie prawa pracy, o jakim mowa w art. 281 pkt. 3 kp należy rozumieć jedynie sytuację, w której bezprawność rozwiązania stosunku pracy jest jaskrawa, oczywista dla każdego, a przez to budząca oburzenie społeczne. Nie każde zatem naruszenie przez pracodawcę przepisów art. 32 ustawy z dnia 23 maja 1991r. o związkach zawodowych, gwarantujących ochronę stosunku pracy działaczy związków zawodowych, stanowi rażące naruszenie prawa pracy w rozumieniu art. 281 pkt. 3 kp. (por. M. Roman, Monitor Prawniczy 2000/11/736, t. 2 i wyrok Sądu Najwyższego z 6 lutego 2003r. w sprawie III KKN 513/2000, OSNKW 2003/5-6/50, oraz wyrok Sadu Najwyższego z dnia 16 listopada 2004r. sygn. akt. II KK 222/04 LEX 141335). Przedstawione rozumienie znaczenia znamienia „rażący” w omawianym typie wykroczenia znajduje wsparcie także w doktrynie prawa pracy. Warto zauważyć, ujmując rzecz od strony negatywnej, że przypadek rażącego naruszenia prawa pracy nie zachodzi gdy istniały merytoryczne podstawy rozwiązania stosunku pracy, a naruszono jedynie normy proceduralne. (por. Kijowski, Odpowiedzialność za wykroczenia przeciwko prawom pracownika(w); Studia nad Kodeksem Pracy)

Kierując się powyższymi uwagami stwierdzić należy, że rozstrzygnięcie, czy naruszenie prawa pracy miało charakter rażący nie jest możliwe bez odniesienia się do przyczyn uzasadniających owo rozwiązanie. Tymczasem wydaje się, że Sąd I instancji uznał, że to właśnie podjęcie przez obwinionego decyzji o rozwiązaniu z K. W. umowy o

pracę bez uzyskania zgody Związków Zawodowych stanowi rażąco naruszenie prawa pracy. Sąd Rejonowy zarazem ustalił, że G. W. nie miał uzasadnionego powodu, by zwolnić w tym trybie K. W.. Z tym ostatnim ustaleniem Sądu I instancji nie sposób się zgodzić. Przecież obwiniony podejmując obronę w procesie wyjaśnił, że rozwiązał stosunek pracy z K. W. ze względu na to, że przyznał mu się w rozmowie, że dokonał kradzieży rusztowań co prawda należących do innej firmy jednakże powierzonych na czas robót Spółdzielni Mieszkaniowej. Obwiniony słysząc takie oświadczenie swojego pracownika, a zarazem wiedząc, że podczas inwentaryzacji rusztowań ujawniono nieprawidłowości w stanie magazynowym zdecydował się rozwiązać z K. W. stosunek pracy. Trudno uznać, by ujawnienie przez prezesa spółdzielni faktu dokonania kradzieży nie było wystarczającym ważkim powodem do zwolnienia pracownika, nawet jeżeli taki pracownik podlega ochronie związkowej. Niewątpliwie kradzież, która w rozumieniu prawa karnego jest przestępstwem, godzi zarazem w dobro Spółdzielni Mieszkaniowej, którą prezes zarządza. Podejrzenie popełnienia przestępstwa kradzieży i przyznanie się do jej dokonania przed obwinionym przez K. W. może być traktowane jako naruszenie obowiązków pracowniczych i w konsekwencji może stanowić racjonalne uzasadnienie rozwiązania stosunku pracy. Sąd I instancji stanął na stanowisku że skoro nie było wyroku skazującego K. W. za kradzież (przywłaszczenie) rusztowań wobec tego obwiniony nie miał uzasadnionej podstawy do zwolnienia pracownika. Trudno jednakże uznać takie stanowisko za słuszne. G. W. był subiektywnie przekonany, że do kradzieży (przywłaszczenia) doszło i że sprawcą był K. W.. Niewątpliwie świadczy o tym fakt iż zawiadomił on Prokuraturę Rejonową o podejrzeniu dokonania przestępstwa. Gdy wydano postanowienie o umorzeniu postępowania w tej sprawie z uwagi iż brak było danych dostatecznie uzasadniających podejrzenie popełnienia czynu, złożył na powyższą decyzję procesową zażalenie dalej stojąc na stanowisku i próbując przed organami ścigania wykazać że K. W. dopuścił się przywłaszczenia rusztowań. Postanowieniem Sąd Rejonowy utrzymał w mocy decyzję o umorzeniu postępowania karnego. Na uwagę zasługuje też okoliczność, że w dniu 12 stycznia 2017r. Ł. W. faktyczny właściciel rusztowań złożył wniosek o podjęcie na nowo umorzonego postępowania przygotowawczego w sprawie przywłaszczenia w 2010r. elementów rusztowań wartości 70.000 zł . Jako osobę podejrzaną o przywłaszczenie wskazał K. W.. (pismo k. 141) Nie można zatem zgodzić się z poglądem Sądu I instancji, że G. W. nie miał powodów, by zwolnić pracownika skoro subiektywnie był przekonany, że K. W. dokonał kradzieży (przywłaszczenia) rusztowań. Dalsze decyzje procesowe podejmowane przez organy ścigania mają w tym wypadku drugorzędne znaczenie.

W tym miejscu należy też poczynić uwagę na temat postępowania toczącego się przed Wydziałem Pracy Sądu Rejonowego w Jastrzębiu Zdroju sygn. akt. IV P 826/15. Sąd Odwoławczy na zarzut obwinionego dopuścił na rozprawie odwoławczej dowód z tych akt. W sprawie tej K. W. jako powód domaga się przywrócenia do pracy i zasądzenia odszkodowania za czas pozostawania bez pracy. Pozwanym w sprawie jest (...) Spółdzielnia Mieszkaniowa w J.. Pzew został złożony 22 października 2015r. Postępowanie przed Sądem Pracy nadal toczy się. Do dnia 17 kwietnia 2018r. nie zapadło w tej sprawie orzeczenie. Powyższe jednoznacznie wskazuje, że sprawa rozwiązania stosunku pracy z K. W. nie jest oczywista i jednoznaczna. Gdyby tak było i gdyby rzeczywiście prezes Spółdzielni G. W. nie miał powodów do zwolnienia z pracy przewodniczącego Związku Zawodowego BUDOWLANI proces pracowniczy nie toczyłby się przecież 3 lata. Ewidentna, rażąca bezprawność rozwiązania stosunku pracy – gdyby rzeczywiście taka była, (a o takiej mowa w przepisie art. 281 pkt. 3 kp) zostałaby przecież stwierdzona na pierwszej, czy drugiej rozprawie przed Sądem Pracy, a K. W. zostałaby przywrócony do pracy. Tymczasem proces toczy się od 2015r. w sprawie przeprowadzono 12 rozpraw, przesłuchano szereg świadków i zgromadzono wiele dokumentów. Sąd Pracy nadal bada powody rozwiązania stosunku pracy z K. W. i słuszność tego rozwiązania.

W wielu orzeczeniach Sąd Najwyższy wyjaśniał, iż wykorzystywanie prawa o ochronie funkcjonariuszy związkowych przed zwolnieniem z pracy w sytuacji rażącego naruszenia obowiązków pracowniczych należy traktować jako nadużycie prawa. Przykładowo w wyroku z dnia 17 września 1997r. (I PKN 273/97, OSNAPiUS 1998, z 13 poz 394) Sąd Najwyższy stwierdził: „Biorąc pod uwagę, że ciężkie naruszenie obowiązków pracowniczych jakich dopuścił się powód, nie pozostaje w żadnym związku z faktem pełnienia przez niego funkcji członka zarządu zakładowej organizacji związkowej, powoływanie się w tym wypadku przez powoda na szczególną ochronę stosunku pracy wynikającą z art. 32 ust. 1 ustawy o związkach zawodowych jest oczywiście sprzeczne ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem tego prawa oraz zasadami współzycia społecznego (art. 8 kp)”

Podsumowując te rozważania należy jeszcze raz podkreślić, że przez rażące naruszenie przepisów prawa o jakim mowa w art. 281 pkt. 3 kp rozumie się jedynie taką sytuację, w której dla każdego obiektywnego obserwatora rozwiązanie stosunku pracy z pracownikiem jest jaskrawo bezprawne. Trudno zaś uznać za taką sytuację gdy powodem rozwiązania stosunku pracy jest kradzież mienia, o której obwiniony jako pracodawca zawiadamia organy ścigania, a proces o przywrócenie K. W. do pracy przed Sądem Pracy toczy się trzy lata.

Sąd Rejonowy jednoznacznie natomiast ustalił, że bezkrytyczna ochrona zakładowych organizacji związkowych członków swoich zarządów przed rozwiązaniem stosunku pracy bez wypowiedzenia uniemożliwiła G. W. zachowanie zgodne z wymogami prawa pracy. W świetle przedstawionych okoliczności złamanie przez oskarżonego normy proceduralnej zawartej w art. 32 ust. 1 ustawy o związkach zawodowych zostało błędnie ocenione jako rażące naruszenie prawa pracy w rozumieniu art. 281 pkt. 3 kp.

Powyższe argumenty prowadzą jednoznacznie do wniosku, iż przypisanie winy obwinionemu było oczywiście niesłuszne gdyż w zachowaniu G. W. brak było znamion wykroczenia opisanego w art. 281 pkt. 3 kp. W konsekwencji Sąd Okręgowy zmienił zaskarżony wyrok i uniewinnił obwinionego G. W. , kosztami postępowania obciążając Skarb Państwa.

SSO Katarzyna Gozdawa-Grajewska